Poznań, 1 maja 1948



ADRES REDAKCJI: Poznań, Limanowskiego 11
ADMINISTRACJI: Poznań, Ratajczaka 40 I p.

KONTO P. K. O. nr V-945
NR TELEFONU 518-55

PRENUMERATA:
rocznie . . . zł 240
kwartalnie . . „ 60
pojedynczy numer „ 20

OGŁOSZENIA:
drobne: 1 słowo . zł 10
napis: 1 słowo . „ 20
reklamy 1 cm² . . „ 20

Wychodzi 2 razy w miesiącu

Emeryci państwowi a Ubezpieczalnia Społeczna

Do Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych
Warszawa-Praga

W odpowiedzi na pismo z dnia 15 marca br. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wyjaśnia co następuje:

Od obowiązku ubezpieczenia emerytalnego zwolnione są osoby niezdolne do pracy oraz takie, które ukończyły 60 rok życia, a nie były przed tym ubezpieczone.

Przepisy o ubezpieczeniu nie zawierają natomiast generalnego zwolnienia od obowiązku ubezpieczenia emerytalnego emerytów pracujących, nie wszyscy bowiem emeryci są starzy lub niezdolni do pracy.

Zarówno wiek jak i stan zdrowia niektórych emerytów pozwala na nabycie nowych uprawnień emerytalnych, przy czym obecnie obowiązujące przepisy nie zabraniają pobierania renty ubezpieczeniowej obok emerytury państwowej, zawierają natomiast jedynie postanowienia o ewentualnie odrębnym wymiarze rent (§ 5 rozporządzenia o tymczasowym ustaleniu wysokości świadczeń rentowych w ubezpieczeniu społecznym).

W tym stanie rzeczy Ministerstwo nie może wydać zarządzenia o generalnym zwolnieniu emerytów zatrudnionych w zakładach pracy organizowanych przez związki emerytów. W przypadkach gdy do obowiązku ubezpieczenia pociągane są osoby mające ukończony 60 rok życia lub będące inwalidami, należy żądać od Ubezpieczalni Społecznej orzeczenia o obowiązku ubezpieczenia ewentualnie skarżyć je w sposób prawem przewidziany (do Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych).

Naczelnik Wydziału
L. Frankowska

Z powyższego wyjaśnienia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej wynika, że mieliśmy zupełną rację odpowiadając w numerze 5 „Emeryta" z dnia 1 marca br. Związkowi Emerytów w Mielcu, iż domagania się Ubezpieczalni Społecznych o płacenie za pracujących emerytów liczących ponad 60 lat składek na emerytury, na fundusz pracy i za leczenie jest nieuzasadnione.

W tej sprawie zwracamy się jeszcze raz do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o wydanie stosownych zarządzeń, a w razie odmowy wniesiemy skargę do Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych.

Związek Polskich Zrzeszeń Emerytalnych

Memoriał do Ministerstwa Administracji Publicznej

Do Obywatela Ministra Administracji Pubicznej — Warszawa, ul. Rakowiecka 4.

Wielce Szanowny Obywatelu Ministrze!

W latach ubiegłych Zarządy Miejskie udzielały emerytom państwowym, wojskowym i samorządowym 75% zniżki w opłatach podatku lokalowego

W roku bieżącym mimo podniesienia tego podatku o 100% odmawiają Zarządy Miejskie udzielania emerytom jakichkolwiek ulg w opłatach powyższego podatku

Podatek ten, wynoszący przed wojną minimalną kwotę w stosunku do płaconego komornego przenosi obecnie wysokość komornego

Wszelkie nasze zabiegi o udzielenie emerytom i wdowom po emerytach i funkcjonariuszach publicznych ulg podatkowych nie odnoszą skutku.

Zwracamy się do Obywatela Ministra Administracji Publicznej z uprzejmą prośbą o spowodowanie w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu i innymi właściwymi resortami o wydanie na zasadzie upoważnienia dekretu o podatkach komunalnych odnośnie art. 40 Dz. Ust. Nr 19 z roku 1946 poz. 128 rozporządzenia, o przyznanie przynajmniej takich ulg w opłacaniu podatku lokalowego, jakie obowiązywały na rok 1947 w myśl rozporządzenia z dnia 20. stycznia 1947 Dz. Ust. R. P. Nr 25, poz: 95 § 90.

Rzętycki Gizella,

Komunikat Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej

Polski Związek Zrzeszeń Emerytalnych
P o z n a ń
ul. Limanowskiego 11

Sprawa zatrudnienia emerytów.

Departament Zatrudnienia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej prosi o opublikowanie w piśmie „Emeryt" załączonego pisma Departamentu do Związku w sprawie zatrudnienia emerytów, a to w tym celu, by materiały nadsyłane przez poszczególne zrzeszenia do Związku i do wojewódzkich urzędów zatrudnienia były opracowane w sposób jednolity. Ułatwi to i przyśpieszy opracowanie planu zatrudnienia emerytów w skali ogólno-krajowej.

Jednocześnie Departament komunikuje, iż plany i preliminarze, dotyczące organizacji nowych placówek (np. Kamień Wielki) powinny być opracowane w porozumieniu z Urzędem Zatrudnienia danego województwa. Urząd Zatrudnienia prześle zaakceptowany przez siebie wniosek finansowy i preliminarz do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

W związku z opracowanym przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej projektem zatrudnienia emerytów, Departament Zatrudnienia Ministerstwa prosi o nadesłanie w możliwie szybkim terminie następujących danych:

1. Wykaz emerytów i emerytek zrzeszonych w Związkach Emerytów potrzebujących zatrudnienia z podaniem miejsca zamieszkania oraz branż i zawodów, w których można byłoby ich zatrudnić, ze szczególnym uwzględnieniem następujących możliwości:

a) działy zwiazane z posiadaniem lub przydzieleniem działki, jak: hodowla drobiu i zwierząt futerkowych, bartnictwo, zielarstwo, hodowla pieczarek, hodowla jedwabników, inspekty itp. Należy zaznaczyć, czy w grę wchodziłby wyjazd;

b) informatorzy, sprzedaż znaczków stemplowych, pisanie podań w większych instytucjach publicznych, na dworcach oraz w kilku punktach miast wojewódzkich, załatwianie spraw w urzędach państwowych (dla emerytowanych pracowników umysłowych);

c) buchalterzy, przepisywanie na maszynie, tłumaczenie z języków obcych;

d) posłańcy;

e) zbiórka odpadków uprzednio posegregowanych;

f) pomoc domowa i opieka nad dziećmi, naprawianie bielizny itp. w ramach spółdzielni usługowych;

g) drobne remonty instalacji elekrtycznych, naprawa grzejników itp.;

h) dezynfekcja aparatów telefonicznych, odkażanie mieszkań, akcja odszczurzania (w porozumieniu z Zarządem Miejskim);

i) wszystkie działy drobnej wytwórczości (trykotarstwo, pantoflarstwo, czapnictwo, introligatorstwo, wyrób zabawek miękkich i drewnianych, guziki niciane, cholewkarstwo itp. itp.) z zaznaczeniem, czy zatrudnienie wymagałoby szkolenia

Schemat wykazu

Województwo, nazwa miejscowości	Liczba osób wymagających zatrudnienia					
	Hodowla		Posłańcy	Intro-lig.	itp,	Razem
	drobiu	zw.fut.				

W zestawieniu tym można uwzględnić również inne możliwości zatrudnienia, nie podane w niniejszym piśmie, zwłaszcza, jeśliby dotyczyły poważniejszych ilości kandydatów.

W razie niemożności nadsyłania przez Związek w krótkim terminie pełnych danych dotyczących wszystkich emerytów, zjednoczonych w Związku, Departament prosi o ograniczenie wykazu do większych miast i nadesłanie uzupełnienia w późniejszym terminie.

4. Wykaz placówek organizacynych (oddziałów, agend itp.) Związku na terenie Polski z podaniem adresu.

5. Wykaz placówek zarobkowych zorganizowanych przez Związek domów pracy, schronisk spółdzielni itp. z podaniem liczby osób objętych daną placówką. Po otrzymaniu odpowiedzi na niniejsze pismo, Departament Zatrudnienia zwróci się do Związku z prośbą o opracowanie projektu wykorzystania tych placówek dla zatrudnienia emerytów o podanie preliminarzy.

Schemat wykazu.

Wojewodztwo Miejscowość Adres	Liczba osób objętych zatrudnieniem lub opieka			
	Spółdzielnie pracy	Schroniska	Inne placówki	Razem
Razem				

Vice-Dyrektor Departamentu Zatrudnienia
(Mgr S. Hartman)

S p r a w o z d a n i e

z przebiegu Zjazdu Delegatów Zrzeszeń Emerytalnych odbytego w Poznaniu dnia 4 kwietnia 1948

(Ciąg dalszy, przemówienia sekretarza Tarczewskiego).

W sprawozdaniu prezesa usłyszeliśmy Szanowni Państwo, wytyczne dążeń Zarządu Związku w Poznaniu, drogi i środki, którymi zmierzamy do celu, dotychczasowe osiągnięcia i zamiary na przyszłość, z sprawozdania sekretarza dowiecie się o postępach naszej organizacji w roku sprawozdawczym.

Przed rokiem, Związek nasz skupiał się dalej, stawiał zręby pod gmach silnej organizacji. Jeżeli porównamy ilość naszych Kół z końcem roku 1946 w liczbie 25 z ogólną liczbą około 2.000 członków z obecną ilością Kół 64 a między nimi takich Kół jak Bydgoszcz, Wrocław, Toruń, każde z nich ponad 500 członków, oraz takich jak Ostrów Wlkp.

Leszno, Gniezno, Kalisz, Starogard, Gdańsk, Zielona Góra, Rawicz, Pleszew, Wejherowo z liczbą po 200 a nawet więcej członków, wtenczas zrozumiemy, jaką wspaniałą drogę rozwojową osiągnęliśmy w r. 1947, z której tak my, jako też Zarządy naszych Kół możemy być dumni. Dokonało się to wspólnym wysiłkiem i wytrwałością oraz ofiarną pracą naszych społeczników, nie szczędzących sił, zdrowia i zabiegów, którzy chociaż sterani wiekiem pokazali, że gotowi są poświęcić każdą wolną chwilę dla wydźwignięcia swoich kolegów na szczebel drabiny społecznej, który im się tak z pisanego jakoteż moralnego prawa słusznie należy.

Że Zarządy Kół pracują z korzyścią dla swoich członków, że ich osiągnięcia na terenie lokalnym są znaczne, wynika z sprawozdań nadesłanych przez poszczególne Koła, ogłoszonych w numerze 7 „Emeryta". Z sprawozdań tych przekonać się można, ile dobrego wyświadczyć może sprężysty Zarząd na terenie lokalnym dla swoich członków i jakie daje im oparcie moralne i materialne.

Dziś nie można sobie nawet wyobrazić sytuacji rzesz emeryckich, bez istnienia własnej organizacji. Dokąd miałyby się udawać o pomoc i poradę biedne, bezradne wdowy i wyczerpani starcy. Setki listów nadsyłanych do naszego Związku z całego kraju świadczą o tym, że Związek jest koniecznie potrzebny, że samo jego istnienie dodaje otuchy emerytom, upewnia ich, iż nie są oni odosobnieni, że mają na kim się oprzeć.

Dziwimy się nieraz, dlaczego aż gdzieś z odległych stron zwracają się do nas emeryci o pomoc i poradę w rozmaitych sprawach, ale wytłumaczyli oni nam, że ufają, iż każdy z nich zostanie należycie obsłużony, otrzyma natychmiastową rzeczową poradę. Wiedzą, że tu powstał pierwszy, na właściwym poziomie zorganizowany ruch emerycki. Znają go od dwóch dziesiątków lat. Tym tłumaczy się, że Zarząd nasz wydał w roku sprawozdawczym 11.000 zł na porto pojedyńczych listów, oprócz zbiorowych odpowiedzi zamieszczanych w „Emerycie". — Każdy zwracający się do nas emeryt, czy wdowa, znajdzie właściwą poradę, skorzysta z uczynności naszego prezesa, który dzięki osobistym zaletom umysłu i charakteru, znakomitej znajomości prawa emerytalnego, doświadczeniu życiowemu i nadzwyczajnej erudycji oraz rzeczowemu podejściu do spraw, umie zdobywać serca ludzkie, zyskać szacunek i zaufanie. Nie było dotychczas wypadku, by podjęta przez niego akcja się nie udała, chyba, że czyjaś specjalna zawiść lub głupota, zdołała sparaliżować sukces, jak to miało ostatnio miejsce z przydziałem materiałów bieliźnianych.

Za co nas chwalą nasi sympatycy? oto za osiągnięcia natury materialnej, za starania o podwyżki, subwencje, zapomogi, za węgiel, za kupony materiałowe, które tyle zawiści wywołały, za uwolnienie od opłat pocztowych i od nowych legitymacyj ulgowych, za wyjednanie leczenia przez Ubezpieczalnie emerytów wojskowych, policyjnych i straży granicznej, za przywrócenie emerytom wojskowym 50% zniżki kolejowej, za zakładanie spółdzielni emeryckich, za przywrócenie do życia naszego organu „Emeryt", za wyjednanie schronisk dla samotnych emerytów, za wywalczenie kart chlebowych dla członków, z których korzystają obecnie i inne kategorie pensjonistów.

Linie naszego postępowania wykreślone są jasno naszym statutem, zatwierdzonym przez władze, dopuszczającym do upominania się na legalnej drodze o zagwarantowane ustawami prawo do życia ludzi, którzy przez długie lata pracowali dla Państwa i społeczeństwa i wysłużyli sobie opiekę na starość.

Dziś, w nowej polskiej rzeczywistości symbolem jest praca; świat pracy ma dzisiaj przodujący głos, świat pracy jest altą i omegą wszystkich poczynań naszego Rządu. Możemy być dumni, że doczekaliśmy takich czasów, spodziewamy się, że ten Rząd świata pracy nie zapomni o tym, iż my jesteśmy weteranami świata pracy, starszymi kolegami tych, którzy dziś myślą tak samo, jak my kiedyś, że za uczciwą, rzetelną pracę całego życia doczekają się emerytury, spokojnej starości, że warto poświęcić swoje siły, oddawać swoją krew, wytrwać na posterunkach, a społeczeństwo nie zapomni o swoim obowiązku zabezpieczenia im bytu na starość.

Ponieważ ten dzisiejszy świat pracy tak samo myśli jak my, dlatego z nim i przez niego chcemy dochodzić naszych praw, on umie stanąć w naszej obronie, bo nasze dziś to jego jutro. Tą linią kierujemy się dziś i szukamy oparcia w Związkach Zawodowych, których przedstawicielem jest Centralna Komisja Związków Zawodowych, która zapewniła nam pomoc i poparcie.

Z sprawozdań rocznych naszych Kół oraz z wniosków skierowanych do Zjazdu Delegatów przebija głęboka troska o los emerytów, wdów i sierót, żyjących dziś w nadzwyczajnie ciężkich warunkach. — Wnioski te znajdują swój wyraz w rezolucjach przedłożonych do uchwalenia Zjazdowi Delegatów.

Z wniosków tych wynika również, że Zarządy naszych Kół mogą się poszczycić właściwymi ludźmi na właściwych miejscach, że współpracują oni z nami i przepojeni są jednym duchem; są naszymi wiernymi współpracownikami, że między naszym Zarządem Głównym a Zarządami Kół nie ma różnic ani tarć, ale pełna ofiarna współpraca.

Ideologicznym podłożem naszego Związku jest otoczenie opieką swoich członków przez rozwijanie samopomocy w naszych szeregach. Że ta samopomoc istnieje i szerzy się, świadczą nasze fundusze zapomogowe, prasowe, stypendialne, Kasy pośmiertne, starania o wynalezienie pracy dla członków mogących pracować itp.

Nasze starania o karty żywnościowe dla członków ponad lat 60 odniosły skutek dzięki przychylności Obywatela Wojewody Poznańskiego Sefana Brzezińskiego, który na prośbę prezesa Gizelli zainteresował się osobiście tym zagadnieniem i wydał stosowne polecenie tak Miejskiemu Wydziałowi Zaopatrzenia jak też podległym Starostwom, opierając się na decyzji Ministerstwa Opieki Społecznej.

Już chociażby z tego faktu należy wyciągnąć konsekwencje, iż władze nasze ustosunkowują się przychylnie do naszych postulatów, że popiera

nas również prasa miejscowa, o czym świadczą artykuły, które pojawiły się w dzisiejszych wydaniach porannych.

Zarząd nasz kończy dziś swoją kadencję odchodzi w tym przeświadczeniu, że spełnił należycie swoje zadanie i życzy nowemu, mającemu się dziś wybrać Zarządowi pełnego powodzenia.

Przemówienie powyższe nagrodzone zostało rzęsistymi, długo niemilknącymi oklaskami.

Po dokonaniu wyboru nowych władz przez uzupełnienie osób brakujących z powodu śmierci lub choroby, przystąpiono do dalszych debat nad porządkiem dziennym a w konsekwencji dyskusyj, w których zabierali głos liczni delegaci uchwalono budżet na rok administracyjny 1948 oraz podniesiono składki członkowskie na ten rok do kwoty 20 złotych miesięcznie, z których jedna trzecia czyli w zaokrągleniu 6 zł winna być przekazywana Zarządowi Głównemu w Poznaniu, zaś dwie trzecie pozostają do dyspozycji Kół.

Składki te obowiązują od 1. maja br. Kwotę należną Zarządowi Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych po 2 zł za każdego członka Koła, płacić będzie Zarząd Główny w Poznaniu.

Przed zamknięciem Zjazdu zabrał głos prezes Koła Pleszew i dziękując w serdecznych słowach Zarządowi Głównemu Związku za jego dotychczasowe prace, odczytał uchwałę Walnego Zgromadzenia Koła Pleszew z dnia 1. lutego 1948 r., mocą której Ob. prezes Zygmunt Gizella zamianowany został honorowym prezesem Koła Pleszew i wręczył równocześnie prezesowi artystycznie wykonany, pięknie oprawiony „Dyplom honorowy".

Ten wyraz uznania dla rzetelnej i ofiarnej pracy powitali zebrani spontanicznym aplauzem.

Po zakończeniu Zjazdu udzielał prezes zgłaszającym się rozmaitych informacyj w sprawach osobistych i oświadczył, iż żywi nadzieję, że postulaty emerytów zostaną w bieżącym roku spełnione.

Sprawozdawca.

Emerytura czy renta?

Po przeczytaniu artykułu pt.: „Emerytura czy renta?", uważam że myśl o zlikwidowaniu Państwowego Zakładu Emerytalnego musi się spotkać z wyraźnym zaprzeczeniem każdego człowieka znającego to zagadnienie. Problem powyższy jest tak doniosłej wagi i w swojej treści podany tak przekonywująco, iż nie potrzebuje dalszych tłumaczeń. Ponieważ zagadnienie to leży także w interesie Państwa, winno ono spowodować by każdy emeryt i każdy pracownik państwowy miał możność wypowiedzenia się w tej kwestii, zajęcia zdecydowanego stanowiska.

Obywatelowi świadomemu swoich praw niemoże być ta sprawa obojętna, dlatego naświetlam ją jeszcze z innego punktu widzenia. Gdyby zagwarantowane ustawami prawa emerytów państwowych miały być zmienione i to na niekorzyść emerytów, posunięcie takie mogło by spowodować nie korzyści ale trudności dla Państwa, wywołać rozgoryczenie nie tylko emerytów ale w ogóle pracowników państwowych.

Gdy wróciłem ciężko ranny z niewoli niemieckiej, zostałem aresztowany. Niemcy aresztowali i brali jako zakładników w pierwszym rzędzie ludzi inteligentnych. Ze mną razem aresztowano 3 leśniczych państwowych i nauczyciela. Jak z powyższego wynika, terorowi niemieckiemu poddani byli obywatele piastujący czołowe funkcje społeczne, w poszczególnych miejscowościach, gdyż okupant widział w nich nieprzejednanych szermierzy idei wolności, którzy z utratą niepodległości nigdy się nie zgodzą i będą zawsze, chociażby za cenę życia, dążyli do wyzwolenia Ojczyzny z pod jarzma krzyżackiego, tacy ludzie byli z góry skazani na zagładę i wyniszczenie.

Za naszą długoletnią służbę dla dobra Państwa, za nasz ofiarny trud, za przelaną krew w obronie Ojczyzny zasłużyliśmy na stworzenie dla nas warunków możliwego bytu przez Państwo a nie przez Opiekę Społeczną lub Ubezpieczalnię.

Utrzymanie w mocy zagwarantowanych praw emerytów państwowych i wojskowych leży w interesie Państwa, natomiast zepchnięcie emerytów pod opiekę czynników społecznych równa się przekreśleniu nabytych praw.

Sprawa poruszona przez obywatela Kultysa winna także znaleźć zrozumienie u miarodajnych czynników Żona dzisiejszego emeryta, to matka, która dała ze siebie wszystko co dać mogła dla wychowania dzieci pod względem przywiązania i miłości Ojczyzny, ofiarności i bezgranicznego oddania się dla sprawy polskiej, którym honor i wierność przyświecały w walce o wolność Polski.

Wskutek teroru hitlerowskiego, niejedna żona i matka utraciły życie, więc ta druga żona przyjęła na siebie ciężar i obowiązki poprzedniczki nad pozostającymi sierotami. Wyszła zamąż za emeryta poto, by dopomóc mu do wychowania dzieci i otoczyć konieczną opieką.

Z racji tej ofiarności winna ona spotkać się z zrozumieniem i ulżeniem jej doli, gdyż wszystko jedno, czy Skarb Państwa wypłaca pensję wdowią pierwszej czy drugiej żonie, w każdym wypadku płaci tylko jednej.

Więc nie tylko pensję wdowią, ale także i zniżkę kolejową winna uzyskać wdowa po emerycie.

Rozumiem doskonale ciężkie życie w obecnej powojennej sytuacji, cierpliwe znoszenie wszelkich niewygód i niedostatków i to bez szemrania pozbawienie za tym takiej wdowy skromnego zasiłku jest nie tylko kwestią materialną ale i moralną, widomym znakiem uznania jej pracy i równego stanowiska w społeczeństwie.

Alojzy Knorps.

Każdy emeryt winien stać się propagatorem „EMERYTA"

Schronisko Emerytów

W Kamieniu Wielkim wre praca w pełnym tempie. Dekarze uwijają się na dachu, zakrywają dziury, wymieniają dachówki; stolarze dopasowują skrzydła okienne, wkładają tafle do wywalonych drzwi, naprawiają podłogi i zakładają oszalowania; malarze zdzierają tapety, myją ściany, bielą sufity; murarze naprawiają uszkodzone mury i tynki, elektrycy wciągają świeże przewody, montują lampy; instalatorzy badają bieg rur wodociągowych i centralnego ogrzewania; ogrodnicy pikują flance, bielą drzewa, wytyczają ścieżki; wiewiórki ścinają szyszki na sosnach; ptaszęta drą się w gęstwinach starając się przekrzyczeć jedne drugich; nad szczytami potężnych świerków kwili myszołów; z jeziorek, podrywają się dzikie kaczki, spod nóg wyrywa się niespodzianie zając, odbiega kawałek, staje i patrzy, co za ludzie snują się po parku, do tego nie jest przyzwyczajony, okrąża wolno dalsze krzaki i zagląda niepewnie przez gałęzie, co tu się robi.

Nic nadzwyczajnego, Jacusiu! Przygotowujemy siedlisko dla starych ludzi, którzy żadnej krzywdy nikomu, a szczególnie zwierzętom nie zrobią.

Nam do szczęścia mało trzeba, trochę słońca, kawał nieba, kilka kwiatów i zieleni.

— Za czym szukają, — pyta jeden z podsusidków, którzy przyszli również z ciekawości, oglądać, co te hemeryty robią.

Stanęli opodal i patrzą jak pogłębia się otwór pod ścianą domu. Podkop ten otoczyli dookoła rzemieślnicy i gdy jeden zmęczy się wyrzucaniem ziemi, zastępuje go drugi; dopiero na głębokości dwóch metrów dostali się do rury doprowadzającej wodę do zbiornika, by zbadać dokładnie z której studni samoczynna pompa elektryczna tłoczy wodę. Praca jest utrudniona z powodu braku planów w ogólności, a szczególnie odwodnienia, — trzeba więc szukać, badać, dochodzić, zwłaszcza, że pragniemy uruchomić Schronisko z początkiem maja, gdyż wielu kandydatów oczekuje na przyjęcie.

Wojna przysporzyła wielu nieszczęśliwych, którzy stracili swoich najbliższych, swój dobytek i oszczędności. Samotni, opuszczeni, szukają schronienia i opieki w Schronisku Emerytów i błogosławią myśl oraz tych, którzy dopomogli do jej zrealizowania.

Na poświęcenie Schroniska zamierzamy zaprosić Obywateli Ministrów, Ziem Odzyskanych i Skarbu i podziękować za przydział domu i za pomoc w jego odbudowie. Chcemy, by zobaczyli ile zdziałać można przy dobrych chęciach, silnej woli i życzliwości Władz.

Pensjonariusze nasi, których przyjęcie zostało zadecydowane, to wyłącznie osobnicy starsi, samotni, bez rodzin, niezdolni do stworzenia sobie warunków egzystencji. Dotychczas tułali się po obcych podwórkach, często wśród ludzi niechętnych, cierpiąc niedostatek, nawet nędzę. Każdy z nich tęskni do czystego kąta, do ludzkiego życia, do książki, do radia, do skromnej ale czystej bielizny, do powietrza i światła.

Tu będą mieli wszystko, dzięki poparciu zacnych członków Rządu, którym wbudujemy w tym gmachu pamiątkowe tablice dziękczynne na świadectwo szlachetnego czynu.

Tu będzie płynąć życie spokojne i ciche, bez wstrząsów i kłopotów, bez trosk materialnych najbardziej absorbujących człowieka.

Idea o miłości bliźniego, opieki nad nieporadnymi, pomocy w nieszczęściu powinna rozpłomienić się w demokratycznym ustroju, w świecie pracy, który przeszedłszy sam ciężkie wstrząsy, upadki i mozolne zrywy i dźwigania się w zwyż, umie ocenić cudzą niedolę, otoczyć opieką potrzebujących, którzy pracą całego życia dla dobra Państwa i społeczeństwa zasłużyli sobie na ochronę i pomoc w chwili, kiedy jej najbardziej potrzebują.

Remont Schroniska w Bystrzycy także na wykończeniu, zaludnimy je również w maju.

Mamy jeszcze kilka wolnych miejsc, zwracamy się więc do naszych komórek organizacyjnych z prośbą, by przedkładając swoje wnioski w sprawie kandydatów, popierali w pierwszym rzędzie najbardziej potrzebujących, z dokładnym podaniem życiorysu, który powinien być potwierdzony przez daną organizację.

J. Gizella

Listy z Kraju

Tarnów: Zmarł wiceprezes naszego Związku śp. Jan Szumski. W pogrzebie tego kochanego i przez wszystkich cenionego obywatela wzięli członkowie Związku gremialny udział. Nad otwartą mogiłą przemówił nasz prezes profesor Jan Madaj a wspominając liczne zasługi zmarłego, między innymi również i to, że dzięki Jego staraniom Związek otrzymywał subwencje na zapomogi dla najbiedniejszych członków z K. K. O., której zmarły patronował dodał co następuje:

„Pod powieką tej oto niewielkiej trumny, spoczęło serce, które na przestrzeni długich lat Polski w niewoli, Polski niepodległej międzywojennej i Polski odrodzonej biło serdecznym i szlachetnym rytmem o szerokim zasięgu chwały dla Rzeczypospolitej, dla dobra i szczęścia współobywateli.

Serce to dla nas nie umarło, nawet gdy lata przeminą pozostanie na zawsze w naszej pamięci świetlana postać zmarłego. Pamiętać ją będą członkowie Towarzystwa Pedagogicznego jako inspektora szkolnego, Towarzystwa (Szkół Średnich i Wyższych, Związku Nauczycielstwa Polskiego jako gorliwego współtowarzysza i członka, Jego pamięć czcić będą, starzy i młodzi, sieroty wojenne, ubogie opuszczone dzieci.

Jako prezes Stronnictwa Demokratycznego, jako członek Miejskiej Rady Narodowej zasiadał w przeróżnych Radach i Komitetach Społecznych a na każdym stanowisku spieszył z pomocą potrzebującym, umiał być potrzebnym w każdej okoliczności, to też pozostawił po sobie głęboki żal.

Pogrzeb odbył się na koszt miasta.

Tarnobrzeg: Cała opinia publiczna zaniepokojona jest u nas nędzą wśród emerytów państwowych panującą na tutejszym terenie. Zdawałoby się, że Tarnobrzeg położony nad Wisłą, w żyznej okolicy pól i lasów, posiadający przed wojną trzy i pół tysiąca mieszkańców mógł by wyżywić swoich biednych. Przekonanie takie oprzeć by można chociaż na tej okoliczności, że istniał — tu z dawien dawna klasztor dominikanów, że tuż pod bokiem znajduje się słynny dzikowski pałac Tarnowskich, a wiadomą rzeczą jest, że tak klasztory jak i magnackie pałace powstawały z natury rzeczy w bogatych, urodzajnych okolicach. Niestety, z tych przyrodzonych darów natury nie mogą korzystać emeryci państwowi, nie mają środków na kupno chleba, na najkonieczniejsze wydatki.

Emerytowana nauczycielka nie może zapalić w mieszkaniu, emerytura nie wystarcza na kupno mleka, cukru lub omasty.

Jej koleżanka po fachu 70 letnia staruszka służy u chłopa na wsi za kąt pod dachem i łyżkę strawy.

Wszyscy czekają, że spełnią się zapowiedzi „Emeryta", iż od 1 kwietnia nastąpi podwyższenie emerytur, że los emerytów się poprawi jak dotychczas, czekają bezskutecznie.

Elbląg: Jesteśmy niezmiernie wdzięczni „Emerytowi", za podanie do publicznej wiadomości wyjaśnień Ministerstw Aprowizacji i Pracy i Opieki Społecznej, odnośnie do kategoryj osób, którym przysługują karty zaopatrzenia mimo, iż nie pracują.

Instrukcja Ministerstwa Aprowizacji była nam znana, jednak kierownik Aprowizacji miejskiej, któremu to przedstawialiśmy odprawiał nas stale twierdzeniem, że niby coś podobnego słyszał, ale rozporządzenia takiego nie ma, że ponadto wie z pewnego źródła, iż w najbliższym czasie karty zaopatrzenia mają być w ogóle zniesione i w ten sposób pozbawił przez cały rok najbiedniejszych ludzi możności korzystania z chleba kartkowego wzgl. przydziałowego.

Prosimy o wyjaśnienie, czy możemy z tego tytułu spowodować wytoczenie powództw cywilnych przeciwko temu urzędnikowi względnie przeciw Zarządowi Miejskiemu odpowiedzialnemu za poczynania jego urzędników, przez każdego z poszkodowanych o odszkodowanie różnicy płaconej przez cały rok za chleb na wolnym rynku w stosunku do cen chleba kartkowego?

Zdaniem Redakcji sprawa jest do wygrania. Na razie byłoby wskazanym, by powództwo wytoczył jeden poszkodowany. Inni mogą dopomóc mu przez składkę na koszta sądowe. Po uzyskaniu korzystnego wyroku, powództwa innych będą zupełnie dojrzałe do wygrania sporów.

Toruń. Reaktywowanie naszego Koła dokonało się dopiero dnia 1. kwietnia 1947 r., tj. od chwili kiedy Zarząd Miejski w Toruniu jako władza nadzorcza nad stowarzyszeniami przyjął do wiadomości ponowne utworzenie się w Toruniu Filii Okręgowego Z. E. P. w Poznaniu.

Członków miał odrodzony Związek toruński w kwietniu zaledwie czterdziestu kilku, ale już w sierpniu wykazano Zarządowi Okręgowemu w Poznaniu imiennie 202 członków, 31-go grudnia zaś 1947 r. liczyło Koło 493 członków.

Wzrost liczby członków przypisuje Zarząd Koła zdobyczom natury gospodarczej, uzyskanym dla członków.

Oprócz przydziału materiałów włókienniczych, który był wyłącznie zasługą Zarządu Głównego, a który przyniósł członkom Koła 768 metrów wartościowych tekstyliów po cenie pięcokrotnie niższej niż ówczesne ceny rynkowe, uzyskał Zarząd Koła toruńskiego jeszcze inne beneficja, z których najdonioślejszym i przez członków najbardziej uznanym i cenionym był kilkakrotny przydział węgla interwencyjnego, wykołatany przez Zarząd nieustępliwymi perswazjami u organów miarodajnych. Tak więc rozdzielił Zarząd Koła partiami 20 ton, 20 ton, 50 ton, i 100 ton, razem 190 ton węgla.

We wrześniu wyjednał Zarząd w Dyrekcji Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego w Toruniu kilkadziesiąt kilogramów cukru, po symbolicznej cenie 15 zł za kg i rozdzielił go przed Bożym Narodzeniem między najbiedniejsze wdowy naszego Związku, ku wielkiej ich radości.

Jeden z naszych członków, praktykujący jako adwokat, Dr Mieczysław Monne ofiarował samorzutnie towarzyszom związkowym bezinteresowne porady prawne, z których członkowie niejednokrotnie korzystali.

We wrześniu założono Kasę Pogrzebową, która już w jednym wypadku wypłaciła rodzinie zmarłego członka zasiłek pośmiertny w wysokości 3000 zł, według zaś obecnego stanu Kasy będzie wypłacała w wypadku śmierci — 5000 zł.

Wreszcie wyjednał Zarząd dla członków 50% zniżkę cen biletów do kinoteatrów miejscowych, z której to zniżki szereg członków przez kilka miesięcy korzystał.

Nadmienić wypada wreszcie, że racja bytu, a nawet konieczność istnienia Związku stała się w ubiegłym roku zrozumiała dla szerokich kręgów emerytów i wdów, mało natomiast przeniknęło jeszcze do świadomości mas emeryckich przekonania, że Związek mógłby osiągnąć jeszcze większe korzyści, gdyby się znalazło więcej aktywnych żywiołów między emerytami, które nie spuszczałyby się na to, że tylko nieliczne jednostki będą wyciągały dla nich kasztany z żaru, liczne zaś masy będą tylko korzystały z ich pracy, płacąc skromne składki miesięczne, albo nawet wcale ich nie płacąc.

Sytuacja w Toruniu jest typowo taka sama, jak we wszystkich innych ośrodkach emeryckich; pracuje kilka ofiarnych jednostek, nawet po nocach, całe zaś rzesze trzymają się od pracy zdaleka.

(—) Ignacy Stadniczeńko, prezes.
(—) Zofia Zabierzowska, sekretarz

Warszawa. Walne zebranie emerytów państwowych w Warszawie odbyte w dniu 11 kwietnia 1948 r. uchwaliło jednogłośnie zwrócić się przez Związek Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, do sfer rządzących z prośbą o:

1. wypłacenie emerytom państwowym, wdowom i sierotom zaopatrzeń emerytalnych zaległych za czas wojny;
2. uchylenie zawieszenia mocy obowiązującej art. 6 ustawy emerytalnej;
3. podwyższenie emerytur do norm przewidzianych w art 6 ustawy emerytalnej, przy

uwzględnieniu dodatków pobieranych przez funkcjonariuszy czynnych z racji nadzwyczajnych stosunków, wywołanych wojną;
4. zwolnienie dzieci emerytów i wdów od opłat szkolnych;
5. przyznanie żonom emerytów lub wdowom po nich ulg kolejowych, przysługujących żonom funkcjonariuszów czynnych;
6. przyznanie tym wdowom, które wyszły za mąż za emerytów pensji wdowiej, jak to przysługuje wdowom, które wyszły zamąż przed przejściem męża na emeryturę;
7. przyznanie emerytom ulg w opłatach podatku lokalowego, tj. obniżenie tego podatku do 1/4 — jak to było dotychczas;
8. spowodowanie by Ubezpieczalnie Społeczne przestały obciążać emerytów pracujących opłatami na leczenie i emerytury, które przysługują im już z tytułu innych ustaw;
9. zebranie wypowiada się zdecydowanie przeciwko projektowi likwidacji Państwowego Zakładu Emerytalnego ze wszystkimi jego zasobami i całym dorobkiem powstałym ze składek emerytalnych, ulokowanych w nieruchomościach warszawskich i wnosi kategoryczny protest co do przemianowania emerytów na rencistów, gdyż godzi to bezpośrednio w nabyte ustawami prawa emerytów.

Zgodność niniejszej rezolucji z umieszczoną w protokóle Walnego Zebrania Emerytów Państwowych w Warszawie z dnia 11 kwietnia 1948 roku — stwierdza się.

B. Dobrzyński, prezes.

Wrocław. Zarząd odbył w okresie sprawozdawczym od 6/VI. do 31./XII. 1947 r. 18 posiedzeń. Na zgromadzeniu organizacyjnym dnia 8. VI. 47 r. było 60 członków. W dniu 31. XII. 47 r. zapisanych do Związku było członków 514. Dziś liczy Wrocław 623 członków.

Członkowie Zarządu pracowali w biurze prawie codzień, zależnie od nawału pracy, w szczególności zaś w okresie rozdawnictwa kuponów. Brak skarbnika od listopada 1947 r. dawał się dotkliwie odczuć — cały ciężar pracy spadł na nasze niezmordowane członkinie Ob. Ob. Rajkowską Janinę i Krzemieniewską Marię, które bardzo dzielnie załatwiały wszystkie sprawy złączone z wpisami i opłatami. Najcięższą pracę tj. rozdział kuponów Zarząd przeprowadził bez usterek, zajął się też biletami do kina, teatru, kartami węglowymi, udzielał zaświadczeń na zniżki za światło elektryczne, gaz, zniżki szkolne, na przydziały mieszkaniowe, zniżki na podatek lokalowy. Zarząd interweniował w kilku wypadkach w P. Z. E., o przyspieszenie wypłaty emerytur i zawsze z wynikiem dodatnim. Zajął się też pośrednictwem w uzyskaniu legitymacji kolejowych, na skutek decyzji P. Z. E. Opracował regulamin „Kasy Pośmiertnej". Poczynił kroki wstępne o uzyskanie domu na biura i świetlicę. Do Miejskiej Rady Narodowej wniósł 15. 12. 1947 r. podanie o przyznanie zniżek tramwajowych dla wszystkich emerytów we Wrocławiu.

Przydział 1440 metrów sukna na ubrania damskie, rozdzieliliśmy po 3 mtr i uzyskaliśmy 474 kupony, które rozdaliśmy wyłącznie swoim członkom. Za staraniem Zarządu OKZZ. przyznało nam 15 płaszczów drelichowych. Rozdaliśmy je najwięcej potrzebującym po 326 i po 290 zł. OKZZ. przyznało nam też buty robocze męskie i lżejsze damskie. OKZZ. bez trudności daje zezwolenia na węgiel interwencyjny.

Stan kasy na dzień 29. lutego 43.203.— zł.

(—) Korzeniewska **(—) Lukas.**

Komunikaty

ZWIĄZEK POLSKICH ZRZESZEŃ EMERYTÓW PAŃSTWOWYCH I WOJSKOWYCH W POLSCE zwołuje na dzień 6. czerwca 1948 roku godzina 10 do Warszawy WALNY ZJAZD DELEGATÓW należących do Związku Polskich Zrzeszeń Emerytów Państwowych i Wojskowych stowarzyszeń z całego kraju w myśl postanowień §§ 15 do 18 statutu, z następującym porządkiem dziennym:

1. **Zagajenie i powitanie delegatów i gości zaproszonych.**
2. **Odczytanie protokółu ostatniego Zjazdu Delegatów z dnia 15. czerwca 1947.**
3. **Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok 1947.**
4. **Dyskusja nad sprawozdaniami i uchwalenie absolutorium.**
5. **Referat o obecnym położeniu emerytów i widokach na przyszłość.**
6. **Dyskusja nad referatem i uchwalenie rezolucyj.**
7. **Oznaczenie wysokości wpisowego i składek członkowskich oraz uchwalenie budżetu na rok następny.**
8. **Upoważnienie do zaciągania zobowiązań, nabywania i pozbywania nieruchomości.**
9. **Wybory władz Związku tj. prezesa, członków Zarządu, Komisji Rewiz. i Sądu Rozjemczego**
10. **Wolne Wnioski.**
11. **Zamknięcie Zjazdu.**

Zjazd odbędzie się w Świetlicy Państwowego Zakładu Emerytalnego przy ul. Inflanckiej 6.

W myśl obowiązującego statutu, udział w Walnym Zjeździe Delegatów przysługuje przedstawicielom wszystkich stowarzyszeń emerytów należących do Związku, wykazującym się imiennymi upoważnieniami danego zrzeszenia.

Stowarzyszenia liczące do 500 członków mają prawo do wysłania jednego, od 500 do 1500 członków dwóch, na każdych następnych tysiąc członków jednego dalszego delegata z tym, że ogólna liczba delegatów jednego zrzeszenia nie może przekraczać ośmiu osób.

Zarząd Związku prosi o nadesłanie do dnia 31. maja b. r. pod adresem Sekretariatu Związku Polskich Zrzeszeń Emerytów Warszawa — Praga ul. Grochowska 342 m. 9, spisu delegatów danego Zrzeszenia uprawnionych do wzięcia udziału w Zjeździe oraz podać, czy reflektują oni na wspólny obiad. *Gizella, prezes* *Rzętycki, sekretarz*

Walny Zjazd Delegatów Poznańskiego Związku Emerytów Państwowych uchwalił w dniu 4. kwietnia br. podwyższenie składek członkowskich od dnia 1. maja br. na kwotę 20 zł miesięcznie. Wpisowe jednorazowe w kwocie 20 zł pozostało niezmienione. — Celem uniknięcia pomyłek komunikujemy, że połowę wpisowego od nowych członków i składki statutowe 1/3 część, zaokrągloną do kwoty 6 zł miesięcznie od każdego członka przekazywać należy do Związku w Poznaniu na konto PKO Nr V-1294. Opłaty do Związku Zrzeszeń za każdego członka naszych Kół opłaca Związek w Poznaniu.

Prenumeratę i datki na „Emeryta" należy przekazywać przez PKO Nr V-945.

Składki do Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych należy przekazywać wyłącznie na numer PKO I-54327 Warszawa i tam też przesyłać sprawozdania pod adresem Sekretariat Związku Warszawa — Praga ul. Grochowska 342 m. 9.

Mylne nadsyłanie kwot na inne konta, utrudnia pracę i powoduje koszta.

Prosimy ob. ob. Skarbników Kół Związku Poznańskiego, by przy przekazywaniu pieniędzy podawali na odcinku lub osobną pocztówką cel, na który suma została przekazana oraz dokładny adres nadawcy. Przypominamy, że do 10-go każdego miesiąca winny Zarządy Kół nadsyłać wykazy stanu osobowego członków według następującego wzoru: np.:

Ilość członków miesiąca poprzedniego .	100
W ciągu mies. sprawozdawczego przybyło .	2
ubyło .	1
Stan członków z dniem	101

W miesiącu . . . . . 1948 wpłaciło składki 101
członków a 20 zł . razem . 2020 zł
wpisowe 2 członków a 20 zł . . 40 zł 2060

przekazuje się do Związku za 101
członków a 6 zł . . . . . . 606 zł
połowę wpisowego za 2 członków
a 10 zł . . . . 20 zł=626
na konto PKO Nr V-1294.

Poza tym, zwracamy uwagę Kół, że zbytecznym jest nadsyłanie odpisów protokołów z każdego zebrania Koła.

Odpisy winny być nadsyłane z Walnych Zebrań oraz takich na których powzięto ważne uchwały.

Prosimy członków poszukujących pracy, o rejestrowanie się w biurze Związku.

Za Zarząd:

Tarczewski, sekretarz Kowalski, w.-prezes

Komunikaty Administracji Emeryta.

PP. Bielobradek i Raniszewski: prenumerata zapłacona do 30. września br. N-ry 1 do 7 wyczerpane.

PP. Maryniak, Musiejkiewciz, Kozubowicz, Poradowski, Lachowicz, Neymann, Dzianott, Jaworska, reklamowane numery wysłaliśmy, po raz drugi nie możemy, gdyż ustalony nakład zupełnie wyczerpany. Reklamacje i zmiany adresu podawać należy do 8. wzgl. do 22. każdego miesiąca.

Schroniska Emerytów Państwowych.

1. w górskiej klimatycznej okolicy Bystrzyca-Górna powiat Świdnica, stacja kolejowa i poczta w miejscu;
2. w zaciszu wiejskim Kamień-Wielki poczta Witnica powiat Gorzów, stacja kolejowa Kamień Mały na linii Krzyż—Kostrzyn, — przyjmują osoby pragnące prawdziwego wypoczynku na krótsze i dłuższe okresy na bardzo dogodnych warunkach.

Pożywienie smaczne i zdrowe, słońce, spokój i kąpiele bezpłatne.

Informacyj udzielają odwrotnie Administracje powyższycch Schronisk.

P. Lukas: W sprawozdaniu obecnych na Zjeździe w Poznaniu pominięty został Wrocław jedynie przez niedopatrzenie redaktora, co niniejszym prostujemy. — Nowy adres Pana zanotowaliśmy.

KOMUNIKATY KÓŁ

1. JAROCIN. Zebranie plenarne odbędzie się dnia 3. maja 1948 r. o godz. 15-tej w lokalu Hildebrandta. Ze względu na ważność obrad Zarząd uprasza o najliczniejszy udział członków. W celu ustalenia fantów do projektowanej loterii fantowej w Jarocinie uprasza się wszystkich członków o nadesłanie odpowiedzi na pytanie: „Co jest najpotrzebniejsze emerytom" (płótno pościelowe, materiały ubraniowe, rower lub inne przedmioty).

Odpowiedzi kierować należy Związek Emerytów Koło Jarocin.

2. WROCŁAW. Zarząd Związku Emerytów Koło Wrocław zawiadamia, że nie będzie odpowiadać na listy członków, jeśli nie dołączą one znaczków na odpowiedź.

Zjazd Delegatów Związku Emerytów Państwowych odbyty w Poznaniu w dniu 4. kwietnia rb. uchwalił podwyższyć składki miesięczne do kwoty złotych 20.

W Administracji naszej złożyli na Fundusz Stypendialny im Gizeli:

1.	Z. B. Poznań	zł 100,—
2.	Związek Emerytów Państw. — Inowrocław	„ 220,—
3.	Związek Emerytów Państwowych — Nisko	„ 1.000,—
4.	Dobrogowska Jadwiga — Warszawa .	„ 100,—
5.	Pełczyński Stanisław — Zw. Emeryt. Państwowych — Milanówek	100,—
6.	Sekcja Emerytów Kolejowych — Płock .	„ 370,—
7.	Zw. Emer. Państw. — Chełm Lubelski .	„ 500,—
8.	Zw. Emer. Państw. — Wrześnja .	„ 300,—
9.	Zw. Emer. Państw. — Myślenice . .	„ 550,—
10.	Zw. Emer. Państw. — Środa . . .	„ 500,—
11.	Zw. Emer. Państw. — Warszawa-Praga .	„ 6.051,—

Fundusz na ubogich Emerytów.

1.	Hrynakowska Maria — Wieś Krosinko .	zł 500.—

Treść numeru:

Nakładem Okręgowego Związku Emerytów Państwowych w Poznaniu
Red. odpow.: Wiktor Pawłowski, Poznań, ul. Ratajczaka 40. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej w Poznaniu — K 49569